

CENA:  
**5 zł**

ANDRZEJ SZCZYPKOWSKI

# RUANDA WIOSNA '98



**WISŁA  
KRAKÓW**



**50  
ZAGŁĘBIE  
LUBIN**

**08.04.1998 r.**

**KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.  
SPONSOREM ZAGŁĘBIA LUBIN**

# A K T U A L N O Ś C I

## TABELA PO 22 KOLEJKACH

1. ŁKS Ptak	43	35-16	12-4-5
2. Legia Warszawa	41	35-19	11-8-3
3. Polonia Warszawa	40	28-16	11-7-4
4. Widzew Łódź	37	35-21	11-4-7
5. Ruch Chorzów	35	34-23	9-8-4
6. Amica Wronki	33	27-22	9-6-7
7. Wisła Kraków	33	20-23	9-6-7
8. Pogoń Szczecin	32	26-26	8-8-6
9. Stomil Olsztyn	30	25-26	8-6-8
10. Górnik Zabrze	30	26-30	7-9-6
11. GKS Katowice	29	25-18	7-8-6
<b>12. Zagłębie Lubin</b>	<b>28</b>	<b>27-29</b>	<b>8-4-10</b>
13. Odra Wodzisław	27	27-37	8-3-11
14. Petrochemia Płock	26	19-29	7-5-10
15. Groclin Grodzisk	25	19-26	7-4-11
16. Lech Poznań	24	24-29	6-6-10
7. KSZO Ostrowiec	13	14-30	3-4-15
18. Raków Częstochowa	13	15-39	3-4-15

## TABELA WIOSNY

1. Polonia Warszawa	5	13	6-2
2. ŁKS Łódź	5	12	9-3
3. Ruch Chorzów	4	12	10-4
4. Wisła Kraków	5	12	6-1
5. Górnik Zabrze	5	10	6-4
<b>6. Zagłębie Lubin</b>	<b>5</b>	<b>9</b>	<b>8-6</b>
7. Pogoń Szczecin	5	9	6-4
8. Legia Warszawa	5	9	8-6
9. Amica Wronki	5	8	6-6
10. Stomil Olsztyn	5	7	5-5
11. GKS Katowice	4	6	6-4
12. Widzew Łódź	5	4	5-7
13. Groclin Grodzisk	5	4	5-7
14. Odra Wodzisław	5	3	6-14
15. Raków Częstochowa	5	3	2-6
16. Petrochemia Płock	5	3	2-7
17. Lech Poznań	5	2	5-11
18. KSZO Ostrowiec	5	1	3-7

## WYNIKI OSTATNIEJ KOLEJKI

Górnik Zabrze	-	Zagłębie Lubin	1:0	Widzew Łódź	-	Stomil Olsztyn	0:0
Odra Wodzisław	-	KSZO Ostrowiec	3:2	Pogoń Szczecin	-	Petrochemia Płock	2:0
Ruch Chorzów	-	Legia Warszawa	3:2	Raków Częstochowa	-	ŁKS Łódź	0:1
Wisła Kraków	-	Lech Poznań	2:0	Groclin Grodzisk	-	Amica Wronki	1:1
Polonia Warszawa	-	GKS Katowice	1:0	Widzew Łódź	-	Pogoń Szczecin	0:1 (mecze zaległy)

### XXIII - 8 KWIETNIA 1998 (ŚRODA)

Górnik - Widzew	(0-5)
Zagłębie - Wisła	(1-2)
Lech - Odra	(0-1)
KSZO - Raków	(0-0)
ŁKS Ptak - Ruch	(2-0)
Legia Daewoo - Polonia	(1-1)
Katowice - Groclin/Dyskobolia	(0-0)
Amica - Pogoń	(2-2)
Petrochemia - Stomil	(1-2)

### XXIV - 11/12 KWIETNIA 1998

Widzew - Petrochemia	(0-1)
Stomil - Amica	(0-2)
Pogoń - Katowice	(0-1)
Groclin/Dyskobolia - Legia	(0-1)
Ruch - KSZO	(0-0)
Raków - Lech	(0-5)
Polonia - ŁKS Ptak	(0-2)
Odra - Zagłębie	(0-1)
Wisła - Górnik	(1-1)

### XXV - 18/19 KWIETNIA 1998

Wisła - Widzew	(1-1)
Górnik - Odra	(1-3)
Zagłębie - Raków (1-1) (sobota 18.04 g. 16 <sup>00</sup> )	
KSZO - Polonia	(0-2)
ŁKS Ptak - Groclin/Dyskobolia	(0-0)
Lech - Ruch	(0-3)
Legia - Pogoń	(1-1)
Katowice - Stomil	(0-1)
Amica - Petrochemia	(0-1)

## ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO „ZAGŁĘBIE” LUBIN

Tadeusz Szelaż	- prezes zarządu
Jan Bylczyński	- viceprezes ds. org.- finansowych
Piotr Rojek	
Leszek Czerwiński	
Mieczysław Kulczycki	
Stanisław Speczik	
Ryszard Zbrzyzny	
Janusz Mastalski	- przewodniczący komisji rewizyjnej
Andrzej Krug	
Zbigniew Kozłowski	



## KIEROWNICTWO SPORTOWEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ „ZAGŁĘBIE”

### RADA NADZORCZA

Jerzy Markowski	- przewodniczący
Tadeusz Szelaż	- wiceprzewodniczący
Ryszard Zbrzyzny	
Piotr Rojek	
Marian Urbaniak	
Czesław Fabiszewski	

### ZARZĄD

Andrzej Krug	- prezes
--------------	----------

# ANDRZEJ SZCZYPKOWSKI: "ZAPOMNIEĆ O MECZU Z BEŁCHATOWEM"

Bez względu jak potoczą się dalsze piłkarskie losy pomocnika Zagłębia Lubin, Andrzeja Szczypkowskiego, wiadomo, że przeszedł już do historii ligi. To nie kto inny jak on 30 lipca 1994 roku w 75 minucie strzelił pierwszego gola dla beniaminka 2 ligi Pogoni Oleśnica w meczu z Górnikami Konin. Rok później Pogoń opuszczała szeregi drugiej ligi a Andrzej Szczypkowski przeniósł się do Zagłębia Lubin.

## **- Od początku grałeś jako napastnik?**

- Tak od początku. I rzeczywiście skuteczność była moją silną stroną. Bywało w juniorach zdobywałem po 4-5 goli. Potem w "dorosłej" Pogoni Oleśnica w 3 lidze miałem na koncie 18 trafień a grając jeden sezon w 2 lidze siedem razy trafiłem do bramki rywali będąc najsukuteczniejszym piłkarzem beniaminka.

## **- I wtedy zainteresowało się Tobą Zagłębie?**

- To było trochę wcześniej jak byłem wypożyczony na pół roku do Ślęzy. Pod trenerem Stanisławem Swierkiem przeszedłem twardą szkołę życia. Nie byłem jego pupilkiem, ale psychicznie wyszedłem ze Ślęzy znacznie odporniej na niepowodzenia. No i wtedy lubinianie chcieli bym grał u nich, ale był jeszcze problem z wojskiem, które obsługiwałem w czasie grania w Pogoni i dopiero w połowie 1995 roku zasiłłem Zagłębie.

## **- Z tym, że już wcześniej przyszło ci grać na stadionie Zagłębia...**

- To fakt. Z Zagłębiem zmierzyliśmy się bodaj w 1989 roku w finale dołnośląskim juniorów. Szczerze mówiąc to jako młody chłopak jeździłem regularnie na mecze Śląska, ale kiedy przed 9 laty wybiegłem jako junior na boisko w Lubinie to pomyślałem sobie, że chciałbym za kilka lat grać w tym klubie.

## **- Pamiętasz swoje ligowe debiuty?**

- Tego nigdy się nie zapomina. W seniorskiej Pogoni Oleśnica debiutowałem po spadku tej drużyny do 4 ligi i graliśmy z Piławianką w wygranym przez oleśniczan meczu 1:0. W Zagłębiu debiutowałem latem w 1995 roku w meczu przeciwko Legii na Łazienkowskiej przegraliśmy 0:1 ja zmieniłem Czajkowskiego a mecz był szczególnie bo bez udziału publiczności.

## **- Przez pierwszy sezon byłeś etatowym graczem podstawowej jedenastki z Lubina. 34 mecze, dwa gole, mecze w pucharach. Wkrótce potem kiedy przyszedł trener Topolski mówił ci, że szukać możesz sobie innego miejsca pracy. Byłeś w konflikcie z Adamem Topolskim?**

- To nie był konflikt. Nowy trener ma zawsze swoją wizję wyjściowego składu. Dla mnie nie było miejsca nawet w 18 na poszczególne mecze. Zimą pojawiły się sygnały o możliwości wytransferowania mnie do Austrii do SV Ried lub Grecji, ale nigdy nie zetknąłem się z konkretnymi ofertami. Ale w okresie zimowych przygotowań pokazałem się trenerowi z dobrej strony i odzyskałem miejsce w składzie.

## **- I jeszcze wcześniej byłeś sprawcą "rozchorowania" się trenera Andrzeja Strejlaua?**

- Staram się unikać rozmów o mojej największej piłkarskiej wpadce. Za Strejlaua graliśmy wariackie mecze o utrzy-

manie się w lidze i u siebie przegraliśmy niesamowicie ważny mecz z GKS Bełchatów. Ja byłem tym, który nie strzelił karnego. Po prostu pech.

## **- Od plotek hauczało całe Zagłębie Miedziove...**

- Wiem...na treningach byłem w karnych najlepszy. Do karnego miał iść albo Stefan Machaj albo ja. Podszedłem ja i przestrzeliłem. Od tego dnia nawet na treningach unikam karnych. Małe to pocieszenie, ale za kadencji trenera Strejlaua rozegrałem moim zdaniem swój najlepszy mecz w barwach Zagłębia z Siarką Tarnobrzeg wygrany 3:0.

## **- Za trenera Andrzeja Szarmacha straciłeś miejsce w składzie.**

- Solidnie przepracowałem okres zimowy, wychodziłem w każdym sparingu w podstawowym składzie aż do sparingu z KemBudem Jelenia Góra. W starciu naderwałem mięsień dwugłowy i kilkanaście dni zupełnie pauzowałem. Teraz jest dobrze, ale i rywalizacja o miejsce na boisku spora.

## **- Z napastnika przekwalifikowano cię na zawodnika od zadań destrukcyjnych. Dlaczego?**

- Chyba konieczność. Za trenera Wojno krótko wychodziłem na boisko jako napastnik potem duet Czajkowski-Majak był cholernie mocny a były luki w tyłach więc trener znalazł mi miejsce na prawej flance, lubię też grać obrońcą kryjącego.

## **- Prawa flanką to nie przypadek?**

- Od czasów gry w LZS-ie moja najsilniejszą stroną była prawa noga, no i gra głową. Natomiast dużo słabszą mam lewą.

## **- Od czasu kiedy pojawiłeś się w Zagłębiu, trenerów zmienia się jak rękawiczki...**

- Proszę mi wierzyć, że to nie moja wina... A tak na serio, to nie jest za dobrze kiedy co pół roku jest inny trener. Wiadomo, że nowy szkoleniowiec przystępuje do personalnej rewolucji. By odnosić sukcesy musi być chociażby stabilizacja składu.

## **- Czy po trzech niespełna latach grania w Zagłębiu spełnił się twój sen o profesjonalnym klubie?**

- Od strony sportowej pozostaje niedosyt.

## **- Do kiedy związany jesteś z Zagłębiem?**

- Kontrakt kończy mi się 30 czerwca br. ale już dyrektor klubu proponował mi jego przedłużenie. Co będzie zobaczymy w czerwcu.

## **- Oleśnica słynie z maratońskiego biegania. Czy tobie nie proponowano byś został długodystansowym biegaczem?**

- Z bieganiem jestem za pan brat. W szkole byłem mistrzem w sprintach, ale mimo namów nie zdradziłem futbolu dla lekkiej atletyki. Potem kiedy byłem w wojsku służyłem na sportowej kompanii i moim przełożonym był pewien kapitan Wojska Polskiego, który przed laty były wyczynowym maratończykiem. Ja byłem "kotem", zagał na mnie parol i powtarzając, że zrobi ze mnie maratończyka, musiałem codziennie z nim biec po 15-20 kilometrów. To był koszmar i sam nie wiem jak to przeżyłem. No, ale zimą biegamy po błocie i śniegu przełaje, nie mam kłopotów z przybiegnięciem na metę jako pierwszy...

# NASZ RYWAŁ WISŁA KRAKÓW



## W PIĘCIU POPRZEDNIACH SEZONACH

	<b>JESIEŃ</b>				<b>WIOSNA</b>			
<b>90/91</b>	IV	15	20	22-9	III	30	40	52-26
<b>91/92</b>	V	17	20	25-16	VII	34	34	39-35
<b>92/93</b>	IX	17	16	26-22	X	34	34	49-37
<b>93/94</b>	XV	17	11	19-22	XV	34	22	30-46
<b>96/97</b>	VII	18	18	17-19	XII	34	42	33-42

**DEBIUT:** 3 kwietnia 1927 z Jutrzenką 4-0 (2-0) w Krakowie. **NAJWIĘCEJ SPOTKAŃ:** Władysław Kawula - 329 (1956-71). **NAJLEPSZY STRZELEC:** Kazimierz Kmiecik - 153 (1969-82). **NAJWIĘCEJ PUNKTÓW:** 42 w 28 meczach (1928) i 34 meczach (1997). **NAJMNIEJ PUNKTÓW:** 12 w 10 meczach (1952). **NAJWIĘCEJ BRAMEK:** 98 w 28 meczach (1928). **NAJMNIEJ BRAMEK:** 11 w 10 meczach (1952). **NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO:** 15-0 (4-0) z TKS Toruń w Krakowie (1927). **NAJDOTKLIWSZA PORAZKA:** 0-12 (0-5) z Legią w Warszawie (1956). **LATA GRY W EKSTRAKLASIE:** 58-1927-39, 1948-63/64, 65/66-84/85, 88/89-93/94, 96/97-nadal. **NAJWIĘKSZE SUKCESY:** mistrz Polski 1927, 1928, 1949, 1950, 1978, mistrzostwo I ligi 1951, wicemistrz Polski 1923, 1930, 1931, 1936, 1947, 1948, 1951, 1966, 1981, zdobywca Pucharu Polski 1926, 1967, finalista 1951, 1954, 1979, 1984, ćwierćfinalista PEMK 1979, mistrz Polski juniorów 1936, 1937, 1958, 1975, 1976, 1982, 1996, 1997.

## GRZEGORZ NICIŃSKI

- Ja bardzo ciepło wspominam współpracę z Panem Broniszewskim, ponieważ to on dał mi szansę zaistnieć w reprezentacji młodzieżowej. Jeszcze przed eliminacjami, gdy trener Broniszewski budował drużynę, pojechałem na konsultację jako kandydat do kadry i wystąpiłem w meczu z Polonią Warszawa. Moja gra musiała przypaść trenerowi do gustu, gdyż później znalazłem się na obozie, w którym uczestniczyło 24 wybrańców trenera. Chociaż wcześniej nigdy nie grałem w żadnej juniorskiej reprezentacji, zdołałem się przebić do pierwszego składu reprezentacji olimpijskiej. Ten debiut tym bardziej cieszy, że został osiągnięty w wieku 21 lat, czyli w ostatnim możliwym terminie. Niestety, te eliminacje nie poszły po naszej myśli. Przegraliśmy niefortunnie kilka meczów, niekorzystnie ułożył się też dla nas terminarz spotkań i... szansa uczestnictwa we wspaniałej imprezie w Atlancie przysła.

- **Czy nie przerażają Cię zapowiedzi, w których Wisłę już dziś upatruje się w gronie faworytów ligi?**

- Chyba jeszcze za wcześnie na takie obietnice, choć rzeczywiście personalnie prezentujemy się dość mocno. Doświadczony trener i kilku doświadczonych zawodników stwarzają określone nadzieje, ale każdy zespół, choćby złożony z najlepszych graczy, potrzebuje czasu, aby wszystko zaczęło funkcjonować na odpowiednim poziomie. Niby przy trzypunktowym systemie premiowania łatwiej jest dogonić rywali, ale ja nigdy nie jestem huraoptymistą. Uważam, że trochę za wcześnie na stawianie Wisły w jednym rzędzie z Widzewem, czy Legią. Na pewno czas będzie pracował na naszą korzyść.

- **Ale presja wyniku jest już wyczuwalna?**

- Na pewno wrosła ona wraz z rozpoczęciem rundy. Spodziewamy się większej niż zwykle frekwencji na trybunach. Gdyby udało się dobrze rozpocząć wiosnę, liczba kibiców i presja wyniku będzie zapewne o wiele większa. Teraz trenujemy normalnie i nikt jeszcze nie myśli o straconych szansach.

- **Dzięki takim zespołom jak Wisła, liga powinna być jeszcze ciekawsza...**

- Ten sezon wrosła ona wraz z rozpoczęciem rundy. Spodziewamy się większej niż zwykle frekwencji na trybunach. Gdyby udało się dobrze rozpocząć wiosnę, liczba kibiców i presja wyniku będzie zapewne o wiele większa. Teraz trenujemy normalnie i nikt jeszcze nie myśli o straconych szansach.



	data ur.	cm/kg	poprzedni klub	mecze-br.	debiut
<b>BRAMKARZE</b>					
Dawid Bułka	01.06.1976	190/88	Świt Krzeszowice	-	-
Robert Mielcarski	26.05.1976	185/85	Wda Świecie n/Wisłą	-	-
Artur Sarnat	20.09.1970	188/92	Cracovia Kraków	63-0	20.11.93
Jakub Wierzchowski	15.04.1977	192/80	Górnik Łęczna	-	-
<b>OBROŃCY</b>					
Grzegorz Jurczak	06.08.1975	187/82	Victoria Jaworzno	-	-
Radosław Kałużny	02.02.1974	192/83	Zagłębie Lubin	163-22	25.04.92
Grzegorz Kazimierski	20.06.1972	188/84	Garbarnia Kraków	16-0	09.08.97
Jacek Matyja	18.02.1970	192/87	Błękitni Kielce	82-3	24.07.93
Marcin Pasionek	22.08.1977	184/71	wychowanek	48-0	27.07.96
Kazimierz Węgrzyn	13.04.1967	193/89	SV Ried (Austria)	187-18	28.07.90
Bogdan Zajac	16.11.1972	188/84	JKS Jarosław	40-0	27.07.96
Marek Zajac	17.09.1973	186/80	Hutnik Kraków	36-4	29.07.95
<b>POMOCNICZY I NAPASTNICY</b>					
Paweł Adamczyk	04.05.1967	178/72	Śląsk Wrocław	58-1	29.07.95
Michał Biskup	10.04.1974	160/62	Aluminium Konin	29-1	05.03.95
Krzysztof Bukalski	22.09.1980	181/78	FC Genk (Belgia)	192-39	26.07.90
Ryszard Czerwiec	28.02.1968	174/73	Guingamp (Francja)	228-46	29.07.89
Daniel Dubicki	25.05.1975	176/74	ŁKS Łódź	82-14	01.04.95
Grzegorz Kaliciak	10.03.1975	191/79	Saint Trond (Belgia)	40-0	29.08.92
Tomasz Kulawik	04.05.1969	174/69	Zagłębie Sosnowiec	151-18	06.08.98
Grzegorz Niciński	16.05.1973	186/84	Pogoń Szczecin	53-6	05.03.95
Paweł Nowak	27.01.1979	173/63	wychowanek	13-0	17.08.97
Adam Paluszek	24.02.1980	183/76	Wieluński K. S.	-	-
Grzegorz Pater	05.05.1974	174/66	wychowanek	51-8	06.11.93
Krzysztof Piszczek	25.07.1978	179/77	wychowanek	11-0	03.05.97
Arunas Pukelevicius	09.05.1973	188/75	Žalgiris Wilno	-	-
Łukasz Skrzyński	31.01.1978	187/75	wychowanek	-	-
Ibrahim Sunday	20.06.1980	172/72	Nigerdock SC Lagos	-	-
Łukasz Surma	28.06.1977	176/72	wychowanek	43-1	27.07.96
Paweł Weiner	24.08.1977	180/73	wychowanek	19-0	31.07.96
Rafał Wójcik	01.03.1978	177/72	LZS Żabno	13-0	24.08.96

## TRENER

### WOJCIECH ŁAZAREK

Urodził się 4 października 1938 roku w Łodzi. Jako zawodnik występował w barwach Startu i ŁKS Łódź oraz Lechii Gdańsk.

Pracę trenerską rozpoczął przed 34 laty od szkolenia reprezentacji juniorów woj. gdańskiego, później pracował kolejno w klubach: MRKS Gdańsk, Lechii Gdańsk, Bałtyku Gdynia, Olimpii Elbląg i Zawiszy Bydgoszcz (awans do I ligi w 1979 r.).

W latach 1980-85 prowadził Lecha Poznań, z którym dwukrotnie wywalczył mistrzostwo Polski, dwukrotnie Puchar Polski i raz Superpuchar. Wybrany został w latach 1984 i 1985 trenerem roku. Po odejściu z Lecha Poznań pracował przez kilka miesięcy w Lechii Gdańsk.

Z początkiem 1986 roku był szkoleniowcem w II-ligowym klubie szwedzkim Trelleborg, a w sierpniu tego roku wygrał konkurs na trenera-selekcjonera reprezentacji Polski. Prowadził ją w 32 spotkaniach w latach 1986-89 (19 zwycięstw, 7 remisów i 6 porażek).

Kolejne etapy pracy to: Hapoel Kvarsaba (1990 - Puchar Izraela), Łódzki Klub Sportowy, El Masri Port Said w Egipcie (Puchar ETA HAT), Aluminium Konin, Etifaq Damman w Arabii Saudyjskiej, Hapoel Taibe (Izrael) i od marca 1997 r. Wisła Kraków.



Radosław Kałużny jest wychowankiem naszego klubu. Tutaj popularny "Tata" zaczynał przygodę z piłką, tutaj pod okiem Janusza Płaczką smakował ekstraklasowego debiutu. Przez ostatnie miesiące był bez wątpienia największą gwiazdą lubińskiego klubu. Po zakończeniu rundy jesiennej kilka klubów zabiegało o względy Radka. Był na test - meczu w Birmingham, przez tydzień trenował z VfB Stuttgart, by ostatecznie w lutym wyładować w krakowskiej Wiśle.



- **Na jak długo związałeś się z Wisłą?**

- Na 5 lat i sześć miesięcy.

- **Jak zostałeś przyjęty w Krakowie?**

- Jeśli chodzi o drużynę to było to bardzo fajne przyjęcie. Trener Wojciech Łazarek przyjął mnie normalnie pytając jak ostatnio pracowałem. Natomiast ku mojemu zaskoczeniu fantastycznie przyjęli mnie kibice Wisły. Przyjęcia kibiców trochę się obawiałem. Przecież latem ub. roku kiedy prasa spekulowała, że mam przenieść się do Widzewa to podczas meczu w Łodzi prawie cały stadion ryczał i gwizdał kiedy tylko byłem przy piłce.

## **RADOSŁAW KAŁUŻNY: KIEDYŚ WROCĘ DO ZAGŁĘBIA**

- **Wisła wygrała rywalizację o twoje względy z Le-gią. Jaki element transferowej sztuki zdecydował o sukcesie Wisły?**

- Moje interesy reprezentuje Włodzimierz Lubański i okazało się, że propozycja Wisły była bardziej profesjonalna i konkretniejsza od tej którą złożyli i mnie i Zagłębiu działacze Legii.

- **Dlaczego zdecydowałeś się odejść z Zagłębia?**

- Tutaj się wychowałem, tutaj ukształtowałem się jako dobry ligowy piłkarz, będąc zawodnikiem Zagłębia trafiłem do reprezentacji. Ale pod względem sportowym chciałbym dalej się rozwijać, grać o mistrzostwo, regularnie startować z drużyną w pucharowych szrankach. To nie jest tak, że o wszystkim decydują pieniądze chociaż i one są ważne. Dla tego nie zerwałem więzi z Zagłębiem, mam tutaj wśród zawodników serdecznych przyjaciół i nie ukrywam, że kiedy być może uda mi się w piłce sięgnąć po laury to za kilka lat powrócę do Lubina.

- **Grasz w Wiśle na innej pozycji niż ostatnio w Zagłębiu?**

- W Lubinie ustawiany byłem na pozycji gdzie były luki, ostatnio jako ostatni stoper. W Wiśle gram defensywnego pomocnika tuż za plecami Krzyśka Bukalskiego i Ryska Czerwca.

- **Trener Andrzej Szarmach twoim następcą uczynił Dariusza Żurawia. Poradzi sobie w tej roli?**

- Było to dla mnie zaskoczenie bo sądziałem, że ostatniego gracza będzie Piotrek Przerzywacz, ale z prasowych doniesień wynika, że Żuraw radzi sobie z graniem na tej pozycji.

- **Z kim mieszkasz w Wiśle podczas sesji wyjazdowych?**

- Z Grześkiem Nicińskim, to ciągnie się jeszcze od czasów kadry młodzieżowej.

- **Czy presja wyniku w Krakowie jest duża?**

- Ogromna. Kibice widzą nas już w Lidze Mistrzów, a nam naprawdę punktów nikt nie podaruje z dobrego serca. Trochę zaczyna mi to przypominać wiosnę 1995 roku kiedy Zagłębie przystępowało do wiosny z 13 pozycji a zakończyliśmy na czwartej premiowanej startem w pucharze UEFA. Myślę, że obecnie naszym najrealniejszym celem jest właśnie wywalczenie sobie przepustki do pucharu UEFA.

- **Czy postawa wiosną Zagłębia pozbawionego Kałużnego jest zaskoczeniem?**

- Najpierw zaskoczeniem były transfery. Sprowadzenie Wódkiewicza z Amici i Klimka ze Stomilu znając wartość tych piłkarzy na krajowym rynku to już mocny strzał działaczy. Zresztą pojawiło się zimą łącznie chyba 6 nowych piłkarzy a co za tym idzie jest rywalizacja o miejsce w jedenastce. A to zawsze rodzi postęp. Po pierwszym przegrany meczu z ŁKS byłem zaszepiony, potem jak wygrali z KSZO i Lechem to dzwoniłem do chłopaków i cieszyłem się razem z nimi a po historii z Widzewem pomyślałem sobie, że tak dobrze grają bo moje odejście wzmocniło ich... Jeśli uda się mi zagrać 8 kwietnia w meczu Zagłębie - Wisła to będę miał sporo roboty. A asekuruje się tym "uda" bo gram z 6 kartkami i może mnie zabraknąć na murawie w Lubinie.

- **Będziesz doradzał trenerowi Łazarkowi jak grać w Lubinie?**

- Nasz trener i bez moich rad wie, że nie wolno spuszczać z oka mojego przyjaciela Radka Jasińskiego, że Przerzywacz czy Górski potrafią też rewelacyjnie zamieszać. Czekaj nas moim zdaniem najtrudniejszy mecz wiosny właśnie w Lubinie.

- **Czy organizacyjnie Zagłębie i Widzew dzieli przepaść?**

- Jest różnica bo w Krakowie pojawił się jak na polskie warunki bardzo mocny, solidny sponsor. Nie znaczy to, że w Lubinie było źle, ja starałem się nigdy nie narzekać, ale przechodząc do innego klubu widać, że są różnice.

# NASZE POTYCZKI W I LIDZE



## Sezon 1989/90

**Wisła - Zagłębie 2:1**  
Moskal, Janik - Szewczyk  
**Zagłębie - Wisła 1:1**  
Zejer - Dziubiński



## Sezon 1990/91

**Wisła - Zagłębie 1:1** Dziubiński - Kujawa  
**Zagłębie - Wisła 3:1** Góra, Marciniak, Kujawa - Dziubiński

## Sezon 1991/92

**Wisła - Zagłębie 2:1** Gręda, Małek - Kudyba  
**Zagłębie - Wisła 1:1** Góra - Janik

## Sezon 1992/93

**Zagłębie - Wisła 3:0** Lewandowski, Dyluś, Jasiński  
**Wisła - Zagłębie 2:0** Lament, Świętek

## Sezon 1993/94

**Zagłębie - Wisła 0:0**  
**Wisła - Zagłębie 1:1** Szeliga - Majak

## Sezon 1996/97

**Zagłębie Lubin - Wisła Kraków 0:0**

**Zagłębie:** Dreszer - Nalepka, Bubnowicz, Krzyżanowski, Kałużny, Jaskot (75, Dziarmaga), Piotrowski (46, Przerywacz), R. Jasiński (69, Lizak), W. Górski, Czajkowski, Grzybowski.

**Wisła:** Sarnat - B. Zając, Pasionek, Giszka, Matyja, A. Dąbrowski (73, Weinar), Marzec (77, Surma), Pater, Łętocha, Murdza (88, Dzierżanowski), Kulawik.

**Wisła Kraków - Zagłębie Lubin 2:0** (Surma 40, Szopa 73)

**Wisła:** Sarnat - Owca, Pasionek (45, Łętocha), Giszka, Matyja, Feutchine (45, A. Dąbrowski), Pater, Toborek (70, Wierieszko), Surma, Szopa, Kulawik.

**Zagłębie:** Kędziora - Cecot, Bubnowicz, Przerywacz, Kałużny, Szczypkowski, Krzyżanowski (52, Piotrowski), Górski, R. Jasiński (73, L. Kowalczyk), Lizak, Grzybowski (52, M. Adamski).

## Sezon 1997/98

**Wisła Kraków - Zagłębie Lubin 2:1** (Zając 26, Pater 63 - Kałużny 56).

**Wisła:** Sarnat - Adamczyk, B. Zając, Kazimierski, Matyja, Sydorenko (77, Feutchine), Biskup (62, Nowak), Kulawik, Surma (46, Pasionek), Pater, Koniarek.

**Zagłębie:** Banaszyński - Kałużny, Nazarow, Cecot, Szczypkowski, Przerywacz, Krzyżanowski, Górski (69, Manuszewski), Woźniak (46, Lizak), Piotrowski, Jasiński (74, Bassey).

# VIESMANN

Technika grzewcza

53-015 Wrocław  
ul. Karkonoska 65  
tel. (071) 60 87 93  
(071) 60 86 88  
fax (071) 62 86 33



MIEDZIOWE  
CENTRUM  
ZDROWIA S.A.

59-301 Lubin,  
ul. M. Skłodowskiej-Curie 66  
tel. (076) 846 03 00, fax (076) 846 01 00

# ARECO-BUD

ul. Skłodowskiej - Curie 98  
59-300 Lubin  
tel. 076/ 842-36-83

Sp. z o.o.  
Przedstawiciel The American Building Products

## ■ WYKONAWCA

- nowoczesnych technologii pokryć dachowych z blach aluminiowych lakierowanych, z pap termozgrzewalnych, dachówki bitumicznej;
- aluminiowych, miedzianych, cynkowych rynien ciągłych i rur spustowych;
- elewacji z blach aluminiowych i winylu
- budowa domów kanadyjskiej technologii RBS

## ■ SPRZEDAWCA

- hurtownia materiałów najlepszych na świecie

## ■ WYKONAWCA WIELU OBIEKTÓW NA TERENIE KRAJU

ZAPRASZAMY, STOSUJEMY MASZYNY,  
TECHNOLOGIE I MATERIAŁY USA  
O STANDARDZIE ŚWIATOWYM

## ZAGŁĘBIE LUBIN - WISŁA KRAKÓW

08.04.1998 r.

BILET  
SZKOLNY

CENA: 5 zł



KUPON KONTROLNY



MIĘDZYKLĄDOWY KLUB SPORTOWY „ZAGŁĘBIE”